

Sygn. akt VI ACa 311/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SA – Wanda Lasocka (spr.)

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, zwrot kosztów pogrzebu i wystawienie nagrobka

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 listopada 2012 r., sygn. akt III C 160/12

I zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1,3,4 i 6 w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 kwotę 11 000 (jedenaście tysięcy) złotych zasądzoną tytułem zadośćuczynienia podwyższa do kwoty 21 000 (dwadzieścia jeden tysięcy) złotych;

b) oddala żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie 5 000 (pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 7 stycznia 2012 roku;

c) w punkcie 4 kwotę 2 050 (dwa tysiące pięćdziesiąt) złotych obniża do kwoty 1 559 (jeden tysiąc pięćset pięćdziesiąt dziewięć) złotych;

d) w punkcie 6 kwotę 1 500 (jeden tysiąc pięćset złotych) podwyższa do kwoty 1 750 (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt) złotych;

II oddala apelację powódki w pozostałej części;

III zasądza od H. M. na rzecz (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 895 (osiemset dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

IV nakazuje pobrać od (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem częściowo nieuiszczonej opłaty od apelacji.

UZASADNIENIE

H. M. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A.z siedzibą w M. (Królestwo Hiszpanii) Oddział w Polsce kwoty 120.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 20.000zł tytułem odszkodowania za pogorszenie jej sytuacji życiowej wywołane utratą bliskiej osoby oraz kwoty 5.000zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i wystawienia nagrobka, wraz z ustawowymi odsetkami od powyższych kwot od dnia 7 stycznia 2012r. do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2012r. powódka cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie żądania kwoty 5.000 złotych wraz z odsetkami z tytułu kosztów pogrzebu i wystawienia nagrobka oraz w zakresie kwoty 9.000 złotych żądanej z tytułu zadośćuczynienia, które otrzymała od pozwanego w toku procesu.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 11.000zł tytułem zadośćuczynienia i 5.000zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od powyższych kwot od dnia 7 stycznia 2012r. do dnia zapłaty;
2. umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 9.000zł z tytułu zadośćuczynienia i 5.000zł z tytułu kosztów pogrzebu i wystawienia nagrobka;
3. w pozostałej części powództwo oddalił;
4. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.050zł z tytułu kosztów procesu;
5. nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;
6. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.500zł z tytułu nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była siostrą zmarłej H. B. (1), która nie miała własnych dzieci, była rozwiedziona i początkowo zamieszkiwała u syna powódki. Siostry miały dobry kontakt, zmarła odwiedzała często powódkę w jej mieszkaniu. W 2005r. H. B. (1) zamieszkała wraz z powódką i jej mężem, który 3 lata później zmarł. Przez okres zamieszkiwania wraz z powódką H. B. (1) partycypowała w kosztach utrzymania mieszkania i wykonywała drobne prace domowe, pomagała w wychowaniu wnuka powódki odprowadzając go do przedszkola, co skutkowało czasami koniecznością pozostania na noc w jego miejscu zamieszkania. Po śmierci męża powódki siostry zamieszkały wspólnie wraz z córką powódki i jej dzieckiem. Od tego momentu siostry prowadziły wspólnie gospodarstwo domowe. H. B. (1) pobierała emeryturę w kwocie ok. 600 złotych, dodatkowo pracowała sezonowo na umowę zlecenie w Instytucie (...) w S.. Dokładała się do kosztów utrzymania mieszkania, przygotowywała dla domowników posiłki, prała. Siostry razem robiły zakupy, podejmowały wspólne decyzje, dzieliły między siebie opłaty, wspólnie gotowały. Ponadto H. B. (1) wspierała swoją siostrę po śmierci męża.

W dniu 4 października 2009r. w S. kierujący samochodem marki A. (...) K. S., będąc w stanie nietrzeźwości (0,7 promila alkoholu we krwi) nie zachował szczególnej ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze (zapadający zmrok, jezdnia mokra po deszczu), przekroczył prędkość dozwoloną przepisami (o 69 km/h), w wyniku czego potrącił przechodzącą po pasach przez jezdnię H. B. (1), a następnie nie zwalniając ani nie zatrzymując się zbiegł z miejsca zdarzenia. Na skutek doznanych obrażeń H. B. (1) poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. Sąd Rejonowy w Skierniewicach wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2010r. uznał oskarżonego K. S. za winnego zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdów na okres 7 lat.

Pojazd sprawcy wypadku A. (...) nr rejestracji (...) posiadał wykupioną polisę OC w (...) nr (...), która obejmowała ochroną okres od 25 października 2008 r. do 25 października 2009 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że śmierć H. B. (1) stanowiła dla powódki traumę, co skutkowało pogorszeniem się stanu psychicznego powódki, wystąpieniem zespołu depresyjno - lękowego wyrażającego się napięciem wewnętrznym, obniżeniem nastroju, zgeneralizowanym niepokojem oraz zaburzeniami snu. Na przeżywaną traumę po śmierci siostry przez powódkę miała wpływ wcześniejsza utrata męża. Po śmierci H. B. (1) powódka utraciła całkowite i realne wsparcie w codziennej egzystencji, zarówno finansowe, jak i w postaci pomocy przy wykonywaniu codziennych obowiązków. Powódka poniosła koszty pogrzebu siostry i wystawienia nagrobka. Jej jedynym dochodem jest emerytura w kwocie 1111 złotych netto miesięcznie. Powódka obecnie leczy się neurologa, a ponadto na kolana u ortopedy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że śmierć siostry wpłynęła w sposób negatywny na życie powódki, tym bardziej, iż w niedługim czasie poprzedzającym śmierć siostry, zmarł również mąż powódki, w związku z czym roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej w części zasługiwały na uwzględnienie – co do kwoty 11.000zł tytułem zadośćuczynienia (z żądanych 120.000zł) oraz 5.000zł tytułem odszkodowania (z żądanych 20.000zł). Sąd Okręgowy uznał, że kwota 11.000zł zadośćuczynienia wraz z już wypłaconą powódce przez pozwanego z tego tytułu kwotą 9.000zł winna zrekompensować krzywdę, jakiej doznała wskutek śmierci siostry, a kwota 5.000zł tytułem odszkodowania – szkodę majątkową. Sąd Okręgowy stwierdził, że z uwagi na kompensacyjną, a nie represyjną funkcję zadośćuczynienia oraz poziom życia społeczeństwa, żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest wygórowana, podobnie jak żądane przez nią odszkodowanie w sytuacji, gdy dochody zmarłej siostry wynosiły 600zł miesięcznie – jedynie sezonowo były wyższe.

Powyższy wyrok obie strony zaskarżyły apelacją.

Pozwany zaskarżył wyrok w pkt 1 co do kwoty 5.000zł z tytułu odszkodowania oraz pkt 4 (rozstrzygnięcie o kosztach procesu), wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa o odszkodowanie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 229, 231 i 328 § 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz nienależyte rozważenie zebranego materiału dowodowego i wyciągnięcie z niego błędnych wniosków co do wysokości dochodów H. B. (2) oraz miejsca jej zamieszkania;
2. naruszenie art. 446 § 3 w zw. z art. 446 § 4 kc poprzez uznanie, iż w pojęciu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej mieści się również uszczerbek o charakterze niemajątkowym – złe samopoczucie, pogorszenie stanu zdrowia, tęsknota za zmarłym.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Powódka zaskarżyła wyrok w pkt 3 w części oddalającej powództwo co do kwoty 10.000zł tytułem odszkodowania i kwoty 20.000zł tytułem zadośćuczynienia, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki łącznie kwoty 31.000zł tytułem zadośćuczynienia i 15.000zł tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2012r. do dnia zapłaty.

Skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie art. 233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że depresja i złe samopoczucie powódki były w znacznej mierze wynikiem śmierci jej męża, uznanie, że łączna żądana kwota 140.000zł

z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania jest wygórowana oraz przyjęcie, że kwoty: 11.000zł i 5.000zł są adekwatne do rozmiaru cierpień i pogorszenia się sytuacji życiowej powódki;

2. naruszenie art. 102 kpc poprzez obciążenie powódki kosztami procesu, mimo że zachodziły podstawy do nieobciążania jej tymi kosztami w oparciu o art. 102 kpc.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w całości, natomiast apelacja powódki – w części dotyczącej żądania podwyższenia zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 21.000zł.

Odnosnie do apelacji pozwanego:

Rację ma skarżący, kiedy zarzuca Sądowi Okręgowemu poczynienie błędnych ustaleń co do miejsca zamieszkania oraz wysokości dochodów H. B. (1).

Z akt sprawy wynika bowiem, że zeznając w dniu 13 listopada 2009r. w postępowaniu karnym w charakterze świadka, będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, H. M. podała, że siostra była jedynie zameldowana w mieszkaniu przy ul. (...), natomiast faktycznie przebywała w lokalu przy ul. (...), u syna powódki, gdzie zajmowała się jej wnukiem. Powódka zeznała, że siostra odwiedzała ją, przyjeżdżając rowerem albo komunikacją miejską. W dniu 4 października 2009r. siostra była u niej w mieszkaniu przy ul. (...), a w chwili wypadku wracała do mieszkania przy ul. (...) (k. 295).

Powyższe przeczy stanowiącym podstawę żądania przez powódkę odszkodowania twierdzeniom pozwu, jakoby w dacie wypadku siostra zamieszkiwała wraz z nią i aby prowadziły one wspólne gospodarstwo domowe do jej śmierci (k. 4 – 5).

W aktach sprawy znajduje się również dokument sporządzony przez pracownika pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego w oparciu o rozmowę z powódką, zawierający jako załącznik protokół tej rozmowy wraz z podpisanym przez powódkę oświadczeniem, iż jego treść jest zgodna z jej oświadczeniami (k. 127 – 132), z którego wynika, iż lokal przy ul. (...) ma powierzchnię 39m² i składa się z dwóch pokoi, podczas gdy lokal przy ul. (...) ma 64m² powierzchni i składa się z trzech pokoi (k. 130). Ponieważ powódka podała, że na M. przeniosła się po śmierci męża nie tylko razem z siostrą, H. B. (1), ale również z córką i wnukiem (k. 130), oznaczałoby to, że w dwupokojowym mieszkaniu o pow. 39m² zamieszkały trzy dorosłe osoby i dziecko, podczas gdy w trzypokojowym mieszkaniu o znacznie większej powierzchni, położonym przy ul. (...), miałyby mieszkać tylko dwie osoby dorosłe (syn powódki wraz z żoną) i dziecko, nad którym – według zeznań powódki – H. B. (1) sprawowała opiekę.

Podkreślić należy, że również zeznając w niniejszej sprawie powódka na koniec stwierdziła, że siostra mieszkała z nią w lokalu przy ul. (...), a w mieszkaniu przy ul. (...) była jedynie zameldowana (k. 323), nie wspomniała natomiast o przeprowadzce siostry na ul. (...).

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż zeznania powódki złożone w niniejszym postępowaniu, w części dotyczącej wspólnego zamieszkiwania z siostrą przed jej śmiercią, są niewiarygodne z uwagi na ich sprzeczność z treścią zeznań złożonych przez powódkę w postępowaniu karnym oraz z zasadami logicznego rozumowania i wskazaniami doświadczenia życiowego.

Tym samym, odmiennie niż Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny uznał, że nie zostało wykazane, aby w dacie śmierci siostry powódka wspólnie z nią mieszkała i prowadziła wspólne gospodarstwo domowe w lokalu przy ul. (...), co stanowiło

podstawę żądania przez nią zasądzenia odszkodowania za pogorszenie się jej sytuacji życiowej na skutek śmierci siostry.

Nie sposób przy tym odmówić słuszności argumentacji pozwanego, iż niski poziom dochodów H. B. (1) (539,81zł renty oraz sezonowo, tj. 2 – 3 miesiące w roku po 800 – 900zł tytułem wynagrodzenia z umowy zlecenia), potwierdzonych złożonymi do akt sprawy dokumentami, wyklucza możliwość uznania, iż zmarła wspierała siostrę finansowo i to w takim stopniu, iż brak tego wsparcia może zostać uznany za znaczne pogorszenie sytuacji majątkowej powódki.

Zgodnie zaś z art. 446 § 3 kc podstawą przyznania odszkodowania najbliższym członkom rodziny zmarłego jest znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej wskutek jego śmierci. Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 kc ciężar udowodnienia tej okoliczności spoczywa na stronie powodowej.

W niniejszej sprawie żądając zasądzenia na jej rzecz odszkodowania w kwocie 20.000zł (z czego Sąd Okręgowy uwzględnił jej roszczenie w części, co do kwoty 5.000zł) powódka podnosiła, że wskutek śmierci siostry pogorszyła się jej sytuacja finansowa, ponieważ zmarła dokładała się do kosztów utrzymania mieszkania, partycypowała w kosztach zakupu żywności, a także pomagała w pracach domowych, a po jej śmierci powódka zmuszona jest samodzielnie ponosić koszty życia i jest pozbawiona pomocy w wykonywaniu codziennych obowiązków i wsparcia psychicznego (k. 4 – 5).

Konsekwencją przyjęcia, iż powódka nie wykazała, aby przed śmiercią siostry wspólnie z nią mieszkała i prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, jest uznanie, iż tym samym nie wykazała ona, aby śmierć siostry znacząco pogorszyła jej sytuację majątkową w związku z koniecznością samodzielnego pokrywania bieżących wydatków związanych z utrzymaniem siebie i mieszkania.

Poza utratą wsparcia finansowego w postaci dokładania się do kosztów utrzymania, powódka nie wskazała zaś żadnych innych wymiernych skutków, jedynie ogólnikowo wskazując na pomoc siostry w codziennych obowiązkach, bez sprecyzowania, na czym ta pomoc polegała i w jaki sposób jej utrata przełożyła się na zmniejszenie się dochodów lub zwiększenie wydatków powódki. W szczególności powódka nie podała, aby w związku z utratą wsparcia ze strony siostry ponosiła wyższe koszty utrzymania – np. w związku z koniecznością zatrudnienia pomocy domowej. Nie wykazała również, aby zwiększył się jej udział w kosztach utrzymania lokalu – nie podała bowiem, w jakiej kwocie dokładała się siostra, z zeznań powódki wynikało zaś, iż obecnie w kosztach tych partycypuje jej dorosła córka.

Oznacza to, że powódka nie wykazała ani zaistnienia szkody, ani jej wysokości. Niejako na marginesie podkreślić w tym miejscu należy, iż w uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż H. B. (1) była osobą niepełnosprawną, małżonkowie sprawowali nad nią niezbędną opiekę (k. 4), co sugeruje, że to raczej zmarła korzystała ze wsparcia powódki, a nie na odwrót.

Jak zaś słusznie zauważył skarżący, okoliczności takie, jak: pozbawienie pomocy i wsparcia psychicznego, czy negatywne przeżycia psychiczne nie mieszczą się w pojęciu pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu powołanego przepisu, o ile nie przekładają się na aspekt stricte majątkowy.

Funkcją odszkodowania z art. 446 § 3 kc jest bowiem wyłącznie naprawienie uszczerbku majątkowego. Natomiast skutki krzywdy, czyli szkody niemajątkowej, kompensować ma zadośćuczynienie, przewidziane w § 4 tego przepisu.

Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Okręgowego, w obecnym stanie prawnym brak jest podstaw do przyznania odszkodowania za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej. Te dwa roszczenia (zadośćuczynienie i odszkodowanie) mają bowiem zupełnie inną funkcję i w związku z tym ich zasadność zależy od spełnienia innych przesłanek. Roszczenie o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 kc jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, opartego o art. 446 § 3 kc. Zadośćuczynienie nie jest bowiem zależne od pogorszenia sytuacji życiowej – w aspekcie majątkowym – osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej (por. uzasadnienie wyroku Sądu

Najwyższego z dnia 12 września 2013r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297). Wobec dodania § 4 do art. 446 kc, będącego podstawą do naprawienia krzywdy wyrządzonej śmiercią członka rodziny, § 3 tego artykułu może być zatem podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 lipca 2013r., I ACa 292/13, LEX nr 1353612).

Ponieważ powódka nie wykazała, aby śmierć siostry skutkowałą znacznym pogorszeniem się jej sytuacji życiowej, wyrażającym się w konkretnym uszczerbku majątkowym, zaś pozostałe podnoszone przez nią okoliczności, odnoszące się do sfery dóbr niemajątkowych, nie mogły uzasadniać zasądzenia odszkodowania w oparciu o art. 446 § 3 kc, Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację pozwanego, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania oddalił.

Odniesienie do apelacji powódki:

Częściowo rację ma skarżąca, kiedy zarzuca Sądowi Okręgowemu przyjęcie zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia, nieadekwatnej do całokształtu okoliczności sprawy.

Jakkolwiek Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że powódka nie wykazała, aby zamieszkiwała wraz z siostrą, to zarazem z materiału dowodowego wynika, iż powódka była z siostrą związana emocjonalnie i pozostawała z nią w stałym kontakcie – siostry odwiedzały się, H. B. (1) opiekowała się wnukiem powódki.

Nadto Sąd Apelacyjny zauważa, iż istotne znaczenie dla oceny rozmiaru krzywdy powódki mają okoliczności śmierci siostry, która miała charakter nagły, niespodziewany (nastąpiła wskutek wypadku komunikacyjnego) i szczególnie dramatyczny dla powódki, która na miejscu zdarzenia widziała ciało zmarłej siostry potrąconej przez samochód (k. 322).

Szczególnie traumatyczny charakter zdarzenia związany z obecnością powódki na miejscu wypadku podkreślił biegły psycholog w opinii sporządzonej dla potrzeb niniejszego postępowania w oparciu o badanie powódki z dnia 29 sierpnia 2012r., wskazując, że badanie to potwierdziło obecność objawów depresyjno – lękowych także w aktualnym funkcjonowaniu psychologicznym powódki (k. 314 – 315).

Sąd Apelacyjny miał również na względzie, iż – co również stwierdził biegły w w/w opinii – wcześniejsza utrata męża zintensyfikowała przeżywanie przez powódkę żałoby po siostrze, która stanowiła dla powódki element systemu wsparcia po stracie męża (k. 315).

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniały podwyższenie przyznanego powódce zadośćuczynienia w kwocie 11.000zł do kwoty 21.000zł, która łącznie z już wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotą 9.000zł, czyli łącznie 30.000zł, w realiach niniejszej sprawy stanowić będzie sumę odpowiednią w rozumieniu art. 446 § 4 kc.

Zarazem Sąd Apelacyjny uznał, że dalej idące roszczenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 kc, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że jakkolwiek niewątpliwie śmierć siostry była dla powódki znacznym wstrząsem, to zarazem zarówno z opinii sądowo – psychologicznej, jak i z opinii sądowo – psychiatrycznej wynika, że objawy reakcji depresyjnej powódki wiązać należy nie tylko ze śmiercią siostry, ale również z wcześniejszą śmiercią męża (k. 340).

Sąd Apelacyjny uznaje też, posiłkując się zasadami doświadczenia życiowego, mając na względzie charakter więzi łączącej powódkę z mężem oraz z siostrą, iż śmierć męża była dla skarżącej większym wstrząsem, niosła za sobą bardziej intensywne przeżycia (powódka straciła bowiem osobę, z którą pozostawała przez kilkadziesiąt lat we wspólnym pożyciu) i dalej idące negatywne konsekwencje, niż późniejsza śmierć siostry, która te negatywne przeżycia odświeżyła, odnowiła, pogłębiła. Okoliczność, iż na stan psychiczny powódki wpłynął nie tylko przedmiotowy wypadek, ale także, a nawet przede wszystkim wcześniejsza śmierć męża, a zatem zdarzenie, co do którego nie sposób przypisać pozwanemu odpowiedzialności, wbrew odmiennemu stanowisku powódki powinna być uwzględniona przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, skutkując jego odpowiednim zmniejszeniem. Podkreślić bowiem należy, że zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Uznając żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia za zawyżone w dalej idącym zakresie Sąd Apelacyjny miał również na względzie, iż biegła psychiatra stwierdziła, że stan psychiczny powódki uległ poprawie po około pół roku leczenia, zaś rokowania na przyszłość są dobre (k. 340). Również biegły psycholog podkreślił, że nasilenie objawów depresyjno – lękowych u powódki uległo zmniejszeniu (k. 315). Z powołanych opinii wynika zatem, że powódka przeżyła już okres żałoby, jej stan psychiczny uległ względnie szybkiej poprawie, a rokowania na przyszłość są dobre, co oznacza, iż z biegiem czasu skala negatywnych przeżyć powódki uległa zmniejszeniu i pomimo doznanego wstrząsu powódka zaczęła adaptować się do nowej rzeczywistości.

Sąd Apelacyjny miał również na względzie, iż orzecznictwo dopuszcza przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględnienie przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa jako przesłanki uzupełniającej, ograniczającej wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej (por. m.in. uzasadnienie cytowanego już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, LEX nr 898254). Zadośćuczynienie ma bowiem pełnić funkcję kompensacyjną, a nie represyjną.

W oparciu o całokształt okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, iż brak było podstaw do zasądzenia powódce wyższego zadośćuczynienia, niż 21.000zł (łącznie z kwotą już wypłaconą przez ubezpieczyciela – 30.000zł). Łączna kwota 30.000zł tytułem zadośćuczynienia jest w ocenie Sądu Apelacyjnego adekwatna do czasu trwania i skali ujemnych przeżyć powódki, stanowi przy tym realnie odczuwalną ekonomicznie wartość, zarazem nie prowadząc do nieuzasadnionego wzbogacenia skarżącej.

Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lutego 2013r., I ACa 1040/12, LEX nr 1289408).

Suma zadośćuczynienia zasądzona przez Sąd Okręgowy i przez Sąd Apelacyjny pozwala na uznanie, iż kwota zasądzona przez Sąd I instancji była rażąco zaniżona.

Ponieważ zarazem, z przyczyn omówionych wyżej, w ocenie Sądu Apelacyjnego na uwzględnienie nie zasługiwało roszczenie powódki o zasądzenie odszkodowania z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej (art. 446 § 3 kc), tym bardziej brak było podstaw do jego podwyższenia, o co wносиła skarżąca w swojej apelacji.

Konsekwencją uwzględnienia apelacji pozwanego w całości oraz częściowego uwzględnienia i częściowego oddalenia apelacji powódki było orzeczenie o kosztach zgodnie z wynikiem procesu.

W związku z podwyższeniem zasądzonego zadośćuczynienia z kwoty 11.000zł do kwoty 21.000zł oraz oddaleniem żądania zasądzenia odszkodowania w kwocie 5.000zł, należało na nowo proporcjonalnie rozliczyć koszty procesu pomiędzy stronami za I instancję (art. 100 kpc), co skutkowało koniecznością obniżenia kosztów procesu zasądzonych od powódki na rzecz pozwanego z kwoty 2.050zł do kwoty 1.559zł.

Apelacja pozwanego (co do zasądzonego odszkodowania w kwocie 5.000zł) została uwzględniona w 100%, natomiast apelacja powódki (co do żądania zasądzenia dodatkowo zadośćuczynienia w kwocie 20.000zł i odszkodowania – w kwocie 10.000zł) została uwzględniona w 30%. Tym samym postępowanie apelacyjne powódka wygrała co do kwoty 5.000zł (tyle bowiem wynosi różnica pomiędzy kwotą, o którą Sąd Apelacyjny podwyższył przyznane jej zadośćuczynienie, a kwotą odszkodowania, co do którego Sąd Apelacyjny jej żądanie oddalił), natomiast pozwany – co do kwoty 25.000zł, co skutkowało koniecznością proporcjonalnego rozliczenia pomiędzy stronami kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyły się: koszty wynagrodzenia pełnomocników stron w kwocie po 1.800zł (obliczone według wartości przedmiotu zaskarżenia, zgodnie z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu) oraz uiszczona przez pozwanego opłata od apelacji w kwocie 250zł (k. 399).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku powódki, brak było podstaw do zastosowania art. 102 kpc – zarówno co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I, jak i za II instancję. Przepis ten ma charakter wyjątku od zasady obciążania kosztami procesu strony, która proces przegrała i jako taki nie powinien być wykładany ani stosowany rozszerzająco. Powódka nie powołała się na żadne szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem, iż zasady słuszności sprzeciwiają się częściowemu obciążeniu jej kosztami procesu w sprawie niniejszej, które łącznie (za obie instancje) zamykają się w kwocie 2.454zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego uiszczenie powyższej sumy nie przekracza możliwości powódki, która dysponuje skromnym, lecz stałym dochodem, a ponadto na skutek częściowego uwzględnienia jej apelacji ma obecnie prawomocnie zasądzoną od pozwanego kwotę 21.000zł. Nadto podkreślić należy, że przyjmuje się, iż sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zastosowania instytucji z art. 102 kpc (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2013r., I ACa 271/13, LEX nr 1366120; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 lipca 2013r., I ACa 214/13, LEX nr 1350380).

Zmiana przez Sąd Apelacyjny skarżonego wyroku w zakresie żądań powódki skutkowałą też stosowną zmianą pkt 6 wyroku Sądu Okręgowego i orzeczeniem z pkt IV wyroku Sądu Apelacyjnego w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1, 385 i 100 kpc, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.